

Sygn. akt I ACa 1081/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed (spr.)
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta SA Anna Bohdziewicz
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w W.

przeciwko A. W. i M. W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 25 lipca 2013 r., sygn. akt I C 301/12

1) oddala apelację;

2) zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powoda 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1081/13

## UZASADNIENIE

Powód wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, iż pozwani A. W. i M. W. solidarnie mają zapłacić stronie powodowej kwotę 86 753,26 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu oraz kosztami postępowania według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 13 lipca 2012 roku, sygn. akt I Nc 80/12 Sąd Okręgowy w Częstochowie nakazał pozwany, aby solidarnie zapłacili powodowi w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu

zapłaty kwotę 86 753,26 zł wraz z odsetkami od 28 czerwca 2012 roku oraz kwotę 4 702,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, albo wnieśli w tym terminie zarzuty.

Pozwani od powyższego nakazu zapłaty złożyli zarzuty, zaskarżając go w całości i domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanych kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu przyznali fakty podniesione w pozwie, a mianowicie, że zawarli z (...) SA Oddział w K. umowę kredytu mieszkaniowego(...) w dniu 4 lipca 2001 roku, która została wypowiedziana w dniu 10 października 2002 roku, że wiedzą o umowie cesji z dnia 8 sierpnia 2008 roku mocą której wierzytelność wynikająca z powyższego kredytu zbyta została na rzecz powoda. Nie kwestionowali również zalegania z płatnościami na rzecz powoda, wskazując, że nastąpiło to z przyczyn od nich niezależnych. Mieli i nadal mają trudności finansowe, wynikające z przyczyn obiektywnych. Są rodziną wielodzietną. Troje dzieci nadal się uczy, a dwoje najstarszych jest bez pracy. Ojciec rodziny do 2007 roku był jedynym pracującym, od 2007 roku jedynym żywicielem rodziny jest pozwana. Oboje uzyskują wynagrodzenie na poziomie najniższego. M. W. choruje, co znacznie wpływa na poziom życia rodziny, zwiększone są wydatki na leczenie, obniżona możliwość zarobkowania. W tym stanie rzeczy nie mogli wykonywać ciężącego na nich zobowiązania wynikającego z umowy. Wskazali, że w świetle art. 357<sup>(1)</sup> k.c. Sąd władny jest oznaczyć w inny sposób wykonanie zobowiązania po rozważeniu interesów stron i zasad współżycia społecznego. Domagali się odstąpienia od obciążania ich kosztami postępowania.

Pozwani podnieśli również zarzut przedawnienia, gdyż powód nabył wierzytelność od (...) SA 8 sierpnia 2008 roku, a pozostaje ona w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Znajduje więc zastosowanie trzyletni termin przedawnienia, który upłynął przed wniesieniem pozwu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony nakaz zapłaty w mocy.

Orzeczenie powyższe Sąd oparł na ustaleniach:

Umową z 4 lipca 2001 roku zawartą pomiędzy (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną, a pozwanymi A. W. i M. W. zawarta została umowa kredytu mieszkaniowego (...) o numerze (...). Mocą umowy (...) SA zobowiązywała się postawić do dyspozycji kredytobiorcy kredyt w kwocie 8 860,00 € na finansowanie kosztów inwestycji polegającej na remoncie i modernizacji budynku mieszkalnego położonego w miejscowości K., przy ul. (...) na nieruchomości stanowiącej własność pozwanego.

W dniu 21 lutego 2002 roku pozwana w związku z zaległościami w spłacie przedmiotowego kredytu zobowiązała się uregulować te zaległości.

Pismem z 10 października 2002 roku (...) SA wypowiedziała powyższą umowę pozwanym.

Pismem z 16 grudnia 2002 roku pozwany wniósł rozłożenie mu należności na raty.

W dniu 12 maja 2003 roku (...) SA wystawiła Bankowy Tytuł Egzekucyjny nr (...) obejmujący wymagalne zadłużenie, na które złożyły się: należność główna w kwocie 35 263,04 zł, odsetki skapitalizowane w łącznej kwocie 1 041,31 zł, odsetki karne w łącznej kwocie 5 214,36 zł oraz koszty w kwocie 64,30 zł.

20 maja 2003 roku pozwana zobowiązała się dokonywać sukcesywnych wpłat na poczet obciążającego ją zadłużenia.

Postanowieniem z 3 czerwca 2003 roku, sygn. akt I Co 2985/03 Sąd Rejonowy w C. nadał powyższemu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności na rzecz (...) SA przeciwko pozwanym i zasądził od nich na rzecz (...) SA kwotę 264,20 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W dniu 11 sierpnia 2003 roku (...) SA złożyła do Komornika Sądowego (...) przy Sądzie Rejonowym w C. wniosek o wszczęcie przeciwko pozwanym egzekucji w oparciu o opisany wyżej tytuł wykonawczy w postaci zaopatrzonego w klauzulę wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego.

Pismem z 23 grudnia 2003 roku pozwani prosili o wstrzymanie egzekucji z uwagi na trudną sytuację życiową i majątkową, a pismami z dnia 12 stycznia 2004 roku i 3 sierpnia 2004 roku ponownie wnieśli o rozłożenie zadłużenia na raty.

Postanowieniem z 29 grudnia 2006 roku, sygn. akt IV Km 859/03 Komornik Sądowy (...) przy Sądzie Rejonowym w C. umorzył postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikom w osobach pozwanych z uwagi na bezskuteczność egzekucji.

24 stycznia 2007 roku pozwani zwrócili się do (...) SA z prośbą o umorzenie odsetek od zaciągniętego kredytu, wyrażenia zgody na miesięczną kwotę spłaty i podpisanie ugody.

W dniu 5 marca 2007 roku pomiędzy (...) SA, a pozwanymi doszło do zawarcia ugody, w której pozwani uznali co do zasady i wysokości istnienie po stronie (...) SA roszczenia solidarnego przeciwko nim w kwocie 70 156,53 zł, w tym niespłaconą należność główną w kwocie 30 313,47 zł, odsetki skapitalizowane w kwocie 1 041,31 zł, odsetki w kwocie 38 801,75 zł według stanu na dzień 5 marca 2007 roku. W tym samym dniu dłużnicy wyrazili zgodę na dokonanie przelewu wynikających z zawartej umowy kredytu wierzytelności na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego.

1 października 2007 roku pozwani zwrócili się do (...) SA z prośbą o możliwość spłaty zadłużenia do końca roku i zmniejszenie rat.

Pismem z 30 stycznia 2008 roku (...) SA poinformowała pozwanych o wypowiedzeniu umowy ugody z dnia 5 marca 2007 roku i 9 czerwca 2008 roku (...) SA wezwała pozwanych do uregulowania należności wynoszących na dzień 15 maja 2008 roku 72 987,34 zł, w tym kapitał w kwocie 28 413,47 zł w terminie 30 dnia od dnia doręczenia wezwania, pod rygorem dokonania przelewu wierzytelności na rzecz powoda.

Umową z 8 sierpnia 2008 roku przedmiotowa wierzytelność została zbyta na rzecz powoda.

Postanowieniem z dnia 29 grudnia 2008 roku w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie wierzytelności, wynikających z przedmiotowej umowy kredytu, dokonano zmiany wierzyciela hipotecznego, wpisując w miejsce dotychczasowego wierzyciela powoda.

10 czerwca 2011 roku powód skierował do pozwanych wezwanie do zapłaty kwoty 82 942,82 zł z tytułu zadłużenia wynikającego z umowy kredytu, a pismem

z 13 lipca 2011 roku poinformował pozwanych, stan zadłużenia wynosi 83 276,78 zł, w tym kapitał w kwocie 29 454,78 zł oraz odsetki w kwocie 53 822,00 zł. W piśmie tym wskazano na dokonanie przez pozwanego wpłat na poczet zadłużenia: w kwocie 250,00 zł w dniu 1 grudnia 2009 roku, 250,00 zł w dniu 18 grudnia 2009 roku, 300,00 zł w dniu 27 kwietnia 2010 roku, 200,00 zł w dniu 28 maja 2010 roku, 200,00 zł w dniu 30 lipca 2010 roku, 300,00 zł w dniu 30 września 2009 roku, 300,00 zł w dniu 28 października 2010 roku, 300,00 zł w dniu 30 listopada 2010 roku, 200 zł w dniu 25 stycznia 2011 roku, 150,00 zł w dniu 2 maja 2011 roku.

Stan zadłużenia na 22 maja 2012 r. wyniósł 86 450,49 zł.

Pozwani zawarli związek małżeński w 1991 roku i zamieszkali w K. w domu należącym do M. W.. Mają pięcioro dzieci w wieku 22, 20, 18, 16 i 11 lat, które pozostają na ich utrzymaniu. Najstarsza córka studiuje zaocznie prawo na Uniwersytecie (...) w K. na drugim roku. Czesne wynosi 2 100,00 zł za jeden semestr nauki. Druga córka uczęszcza do studium policealnego w C.. 18 – letni syn uczęszcza do trzeciej klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej w C., uczy się zawodu technik – mechanik. Najmłodsza córka jest uczennicą szkoły podstawowej w K.. Pozwana zatrudniona jest w charakterze kasjera – sprzedawcy za wynagrodzeniem 1 200,00 zł netto miesięcznie, nie ma żadnych premii ani dodatków. Pozwany pracuje jako kierowca, zarabia 1 200,00 – 1 300,00 zł netto. Posiadają majątek w postaci 46 arów

gruntu. Pozwany choruje na nadciśnienie tętnicze, ma problemy z kręgosłupem. Kredyt zaciągnęli z uwagi na fakt, iż otrzymany przez nich budynek był w stanie surowym i trzeba było go wykończyć. Po zaciągnięciu kredytu pozwany zaczął pracować w firmie swojego brata, który prowadził działalność transportową, jednak w związku z likwidacją działalności brata długi czas pozostawał bez pracy. Z wykształcenia jest górnikiem, jednak nigdy nie pracował jako górnik. Działka znajdująca się za domem jest przeznaczona dla dzieci i według twierdzeń pozwanego nie ma do niej dojazdu.

Sąd Okręgowy odnosząc się do zarzutu przedawnienia stwierdził, że nie zasługuje on na uwzględnienie. Roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie, wynikające z zaciągniętego przez pozwanych kredytu hipotecznego związane było z prowadzeniem działalności gospodarczej przez (...) Bank (...) Spółkę Akcyjną w W. Oddział w K. i stosownie do art. 118 kc in fine termin przedawnienia tego roszczenia wynosił 3 lata. Stosownie do art. 123 § 1 pkt 1 i 2 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje, a zgodnie z art. 124 § 1 kpc po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. § 2 powołanego przepisu stanowi natomiast, iż w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone.

Wypowiedzenie umowy kredytu nastąpiło w dniu 10 października 2002 roku, więc na ten dzień datować należy wymagalność roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie. Trzyletni termin przedawnienia upłynąłby w dniu 10 października 2005 roku. W dniu 11 sierpnia 2003 roku, a przed upływem terminu przedawnienia, (...) SA złożyła do Komornika Sądowego (...) przy Sądzie Rejonowym w C. wniosek o wszczęcie przeciwko pozwanym egzekucji. Postępowanie egzekucyjne umorzone zostało w dniu 29 grudnia 2006 roku. Z tym dniem swój bieg ponownie rozpoczął trzyletni termin przedawnienia, który upływałby w dniu 29 grudnia 2009 roku. Przed upływem tego terminu – w dniu 29 grudnia 2008 roku w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie wierzytelności Sąd Rejonowy w C. dokonał zmiany wierzyciela hipotecznego, wpisując w miejsce dotychczasowego wierzyciela powoda. Wniosek o dokonanie zmiany wierzyciela hipotecznego jest czynnością zmierzającą do zabezpieczenia roszczenia, a tym samym przerywa bieg przedawnienia. Ponowny bieg terminu przedawnienia rozpoczął się wraz z dokonaniem wskazanego wpisu w księdze wieczystej i upływałby 29 grudnia 2011 roku. Przed upływem tego terminu pozwani dokonywali wpłat na poczet zadłużenia na rzecz powoda, co uznać należało, przy niekwestionowaniu zasady i wysokości ciężących na nich zobowiązań, za niewłaściwe uznanie długu.

Sąd Okręgowy podzielił pogląd Sądu Apelacyjnego w Katowicach wyrażony w wyroku z 31 stycznia 2013 roku, sygn. akt I ACA 663/12, że uznanie jest przejawem lojalności dłużnika w stosunku do wierzyciela i zapobiega wytaczaniu niepotrzebnych procesów. Uznanie niewłaściwe polega na tym, że dłużnik nie składa wyraźnego oświadczenia o uznaniu roszczenia, lecz na podstawie objawów jego zachowania kontrahent może zasadnie przyjmować, że dłużnik ma świadomość ciężącego na nim zobowiązania i ma zamiar dobrowolnego spełnienia świadczenia.

Zachowanie pozwanych polegające na dokonywaniu wpłat na poczet przysługującej powodowi względem nich wierzytelności w sposób oczywisty uznane musi zostać za niewłaściwe uznanie roszczenia. Takie zachowanie pozwanych w zestawieniu z treścią wcześniej sporządzanych przez nich, a adresowanych zarówno do powoda, jak i do pierwotnego wierzyciela, to jest (...) SA pism, w których jednoznacznie uznają oni roszczenia wynikające z umowy kredytu deklarując wolę ich spłaty i tłumacząc zaistniałe opóźnienia trudną sytuacją majątkową, jednoznacznie wskazuje na fakt nie tylko braku kwestionowania przez nich przysługującego roszczenia powodowi, ale stanowi niewątpliwy wyraz uznania przedmiotowych roszczeń.

Ostatnie wpłaty dokonane przez pozwanych na poczet roszczenia nastąpiły w 2011 roku, a zatem wytoczenie powództwa w niniejszej sprawie w dniu 28 czerwca 2012 roku nastąpiło przed upływem terminu przedawnienia.

Wobec bezzasadności podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia i niekwestionowania przez nich zarówno zasady jak i wysokości dochodzonego roszczenia w ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości, co skutkowało utrzymaniem zaskarżonego nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym w mocy.

Jednocześnie Sąd rozważył zarzuty pozwanych dotyczące zastosowania art. 357<sup>1</sup> kc, lub rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty.

Podstawową przesłanką zastosowania klauzuli rebus sic stantibus, określonej w art. 357<sup>1</sup> k.c. jest nastąpienie nadzwyczajnej zmiany stosunków, czego pozwani nie wskazali. Nie można uznać za taką zmianę pogorszenia sytuacji majątkowej pozwanych, która nie wynikała z żadnych nadzwyczajnych okoliczności. Klauzula rebus sic stantibus stoi w opozycji do podstawowych zasad prawa zobowiązań, jakimi są zasada nominalizmu i zasada dotrzymywania zawartych umów (pacta sunt servanda), a jej zastosowanie może mieć miejsce jedynie w sytuacji rzeczywistej znaczącej i nadzwyczajnej zmiany ogółu stosunków panujących w społeczeństwie w danym zakresie, nie zaś zmiany sytuacji majątkowej jednej ze stron umowy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutów pozwanych dotyczących nowego oznaczenia nowego sposobu wykonania zobowiązania.

Nie uwzględnił również wniosku pozwanych o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty bowiem nie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek. Decydując się na zaciągnięcie zobowiązania kredytowego pozwani powinni skalkulować związane z tym ryzyko i przewidzieć różne ewentualności, w tym również związane z utratą pracy. Powinni liczyć się również, w przypadku braku dokonywania spłat kredytu z ewentualnością wypowiedzenia umowy kredytowej. Jako nieistotny dla oceny powyższej kwestii uznał Sąd fakt, że pozwani posiadają pięcioro dzieci. Już w momencie zawierania umowy kredytowej w 2001 roku, jak wynika mieli już troje dzieci, a więc powinni liczyć się z koniecznością ponoszenia kosztów ich utrzymania, przy równoległym obowiązku spłaty zaciągniętego kredytu. Obecnie troje z ich dzieci jest pełnoletnich, w tym najstarsza córka studiuje w innym mieście w trybie zaocznym, pozostając na utrzymaniu rodziców, podobnie jak młodsza córka, która uczęszcza do studium policealnego. Prawem pozwanych jest finansowanie zaocznych studiów córki i jej utrzymania, lecz brak jest uzasadnienia, aby odbywało się to kosztem ich wierzycieli. Pozwani dysponują działką o powierzchni 46 arów, co do której nie podjęli nawet próby jej zbycia w celu zaspokojenia wierzyciela. Z zeznań pozwanej wynika, że przedmiotowa działka, bez względu na istniejące zadłużenie, została przez nich przeznaczona dla dzieci. Wszelkie więc deklaracje pozwanych, zarówno na etapie postępowania przedsądowego, jak i składane obecnie obliczone były jedynie na odsunięcie w czasie konieczności zaspokojenia bezspornych roszczeń wierzyciela i nie wiązały się z rzeczywistą chęcią podjęcia działań mających na celu ich zaspokojenie.

Wymagalność roszczenia pierwotnie miała miejsce 10 października 2002 roku. Na przestrzeni blisko 10 lat starali się polubownie uregulować kwestię zaspokojenia swojego roszczenia, pozwani zawierali różnorakie porozumienia dotyczące spłaty długu, jednak każdorazowo warunki porozumień nie były przez nich dotrzymywane. W takiej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że brak było podstaw do kolejnego rozkładania należności zasądzonej od pozwanych na rzecz powoda na raty. Dotychczasowa postawa pozwanych względem wierzycieli powoduje zasadnicze wątpliwości co do chęci ich dobrowolnego wywiązania się ze zobowiązania. Rozłożenie świadczenia na raty powinno następować jedynie w sytuacjach wyjątkowych, gdyż klóci się ono z prawem wierzyciela do niezwłocznego uzyskania zaspokojenia należnych mu roszczeń. Za taką oceną przemawia również charakter zobowiązania i cel na jaki zostały zużyte środki pochodzące z zaciągniętego kredytu w postaci remontu domu.

Sąd Okręgowy nie znalazł również podstaw do nie obciążania pozwanych kosztami procesu poniesionymi przez powoda, stosownie do art. 102 kpc. Powołane w motywach wyroku argumenty, w ocenie Sądu nie dają podstawy do przyjęcia, jakoby po stronie pozwanych zachodził wypadek szczególnie uzasadniony.

Wyrok zaskarżyli apelacją pozwani, którzy zarzucając naruszenie art. 320 kpc, art. 233 § 1 kpc i art. 316 § 1 kpc domagają się zmiany wyroku i rozłożenia zasądzonej kwoty na raty, ewentualnie jego uchylecia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Częstochowie do ponownego rozpoznania. Pełnomocnik pozwanych w piśmie procesowym z 24 lutego 2014 r. podniósł argumenty, które według skarżących uzasadniają przyjęcie, że roszczenie powódki uległo przedawnieniu.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie znajduje uzasadnienia.

Ustalenia Sądu Okręgowego są prawidłowe i wyczerpujące, a jako takie Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za swe własne. Sąd dokonał oceny materiału dowodowego w granicach art. 233 § 1 kpc, czemu dał wyraz w szczegółowych motywach i której nie sposób jest zarzucić braku logiki w rozumowaniu. Nie znajduje także Sąd Apelacyjny przesłanek do podzielenia zarzutu naruszenia art. 316 § 1 kpc.

Wbrew stanowisku skarżących Sąd Okręgowy odniósł się do każdego z przeprowadzonych dowodów oraz do podniesionych przez strony okoliczności mających wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Okoliczność braku uznania za uzasadnioną i mogącą wywrzeć skutek sytuację rodzinną i materialną stron, Sąd Okręgowy poddał wszechstronnej analizie, także w aspekcie odmowy rozłożenia zasądzonej należności na raty.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia także w ocenie Sądu Apelacyjnego nie jest zasadnym twierdzenie pozwanych, że roszczenie jest przedawnione.

Argument jakoby uznanie niewłaściwe może dotyczyć wyłącznie zakresu w jakim została uczyniona wpłata, bowiem tylko w takim zakresie pozwani uzewnętrzznili swój stan wiedzy o roszczeniu objętym pozwem, jest nie do pogodzenia zarówno ze stanem faktycznym jak i zasadami logicznego rozumowania. Pozwani podejmowali pertraktacje z wierzycielami dążąc do rozłożenia zobowiązania na raty. Zatem uzyskując efekt w tej postaci i dokonując wpłat nawet w niewielkim zakresie mieli pełną świadomość i wiedzę, że czynią je na poczet roszczenia, które ich obciąża i do spłacenia którego się zobowiązali.

Bezzasadne i odosobnione jest także stanowisko, że czynności egzekucyjne z racji umorzenia postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 kpc uznać należy za niebyłe i nie prowadzące do przerwy biegu przedawnienia. Skutek na który wskazuje skarżący znajduje potwierdzenie wyłącznie w odniesieniu do sytuacji objętej art. 823 kpc. Umorzenie zaś postępowania egzekucyjnego z mocy 824 § 1 pkt 3 kpc powoduje, że zaczyna się na nowo bieg terminu przedawnienia (por. E. Wengerka Komentarz do Postępowania zabezpieczającego i egzekucyjnego tom I Wyd. ZPP 1994). Umorzenie nastąpiło postanowieniem z 29 grudnia 2006 roku, od tej daty bieg trzyletniego terminu przedawnienia rozpoczął się na nowo, a przed jego upływem pozwani dokonywali wpłat na rzecz powoda na poczet zadłużenia. Podzielając pogląd Sądu Okręgowego co do skutku jaki wywiera uznanie nieprawidłowe uznać należy, że podniesiony zarzut przedawnienia jest bezzasadny. Okoliczności związane z zabezpieczeniem roszczenia i zmianą wierzyciela hipotecznego nie wymagają odniesienia się, tym bardziej że podstawą faktyczną roszczenia nie jest zobowiązanie wynikające z faktu zabezpieczenia.

W pełnym zakresie podziela także Sąd Apelacyjny argumentację Sądu Okręgowego dotyczącą braku przesłanek do uwzględnienia żądania pozwanych rozłożenia na raty. W tym miejscu więc powtórzenie jej uznać należy za zbędne. Jeszcze tylko raz należy podkreślić, że nie jest to w odniesieniu do pozwanych skuteczny instrument regulujący obowiązek spłaty. Pozwani, którym udzielono możliwości ratalnej spłaty z tak określonego obowiązku także nie wywiązywali się.

W tych warunkach nie zasługuje na uwzględnienie wniosków pozwanych w tym przedmiocie.

Pozwani dotychczas zastosowali bowiem praktykę ochrony własnych interesów.

Nie uwzględnił Sąd Apelacyjny wniosku skarżących zastosowania art. 102 kpc.

Nie spełniają oni wymogu uznania ich sytuacji na szczególnie uzasadnioną w rozumieniu powyższego przepisu. Posiadają bowiem nieruchomości, z których jedną przeznaczają w przyszłości dla dzieci i nie wyrażają woli przeznaczenia jej na zaciągane zobowiązania.

Pozwani pracują i zdolni są do utrzymywania także dzieci pełnoletnich, uczących się w systemie zaocznym. W powyższych warunkach odwoływanie się do faktu, że są rodziną wielodzietną, nie stwarza podstaw przyjęcia, że ich sytuacja jest szczególnie uzasadniona.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 kpc orzekł jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia art. 98 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc.